

2. Concordat between the Holy See and the Republic of Poland, signed on 28.07.1993, ratified on 23.02.1998 (Journal of Laws of 1998 No. 51, item 318 as amended).
3. Dzięga A., Kanoniczno-prawne i duszpasterskie zadania trybunału diecezjalnego, [in:] *Ius et lex. Księga jubileuszowa ku czci prof. Adama Strzembosza*, eds. A. Dębiński, A. Grześkowiak, K. Wiak, Lublin 2002.
4. Franciscus, Motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus” «quibus canones codicis iuris canonici de causis ad matrimonii nullitatem declarandam reformantur, 15.08.2015.
5. Góralski W., Adamczewski W., Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z 28 lipca 1993 r., Płock 1994.
6. Krukowski J., Kościelne prawo publiczne. Prawo konkordatowe, Lublin 2013.
7. Krukowski J., *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000.
8. Misztal H., *Prawo małżeńskie*, [w:] *Prawo wyznaniowe III Rzeczypospolitej*, red. H. Misztal, Lublin – Sandomierz 1999.

*Dr Małgorzata Augustyniak
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie (Polska)*

ZAŁOŻENIE RACJONALNEGO PRAWODAWCY W KONTEKŚCIE TEORII I PRAKTYKI PRAWNICZEJ

W dziejach dyskusji nad prawem stale poszukuje się podstaw jego racjonalności. Zagadnienie to można rozpatrywać na płaszczyźnie filozoficznej oraz dogmatycznej. Pierwsza ukierunkowana jest przede wszystkim na ontologiczną refleksję nad prawem. Pytania: czym jest prawo i co jest źródłem racjonalnych reguł prawnych, są tu pytaniami o bytowy status prawa. W tej perspektywie prawo jest zazwyczaj traktowane jako przejaw racjonalności bytu. Podejście tego typu możemy znaleźć w starożytnych dociekaniach o świecie jako uporządkowanej, harmonijnej całości, z której wyprowadzano też racjonalność normatywną. Odnajdywano ją np. w Heraklitem Logosie, Platónskich ideach, Arystotelesowskiej koncepcji niezmiennej natury, stoickim panteizmie, koncepcji wiecznego prawa boskiego u Augustyna Aureliusza oraz Tomasza z Akwinu.

Na gruncie filozofii prawa funkcjonują też odmienne od ujęć prawnonaturalnych szkoły, które negują tezę o racjonalności bytu i zastępują ją teoriami woluntarystycznymi (prawo pochodzi od woli ustawodawcy) i konwencjonalistycznymi (prawo jest wynikiem umowy-kontraktu). Prawo jest tu uznawane za system norm, rozumianych jako byty intencjonalne. Wprowadza się je w zastanę rzeczywistość, w której stanowią wyłącznie wytwór ludzki, związany wewnętrznymi regułami wynikania. Racjonalności tak ujętego prawa poszukuje się w apriorycznych koncepcjach, do których m.inn. należy założenie racjonalnego ustawodawcy. W tym miejscu następuje przejście do płaszczyzny dogmatycznej, w której problematyka racjonalności prawa dotyczy przede wszystkim konstruowania prawa pozytywnego. Proces ten obejmuje zagadnienia dotyczące podmiotu tworzącego prawo, sposobu tworzenia prawa oraz skutku prawotwórczej działalności. Prawo jest tu traktowane jako rezultat świadomej zorganizowanej i zinstytucjonalizowanej działalności pewnych podmiotów zmierzających do osiągnięcia za pomocą prawa określonych zmian w życiu społecznym [2, s.111].

Tworzenie prawa następuje na skutek stanowienia, umowy, uznania i precedensu prawotwórczego. Wszystkie koncepcje tworzenia prawa zakładają jego racjonalność. Model racjonalnego tworzenia prawa dzieli proces prawotwórczy na następujące etapy: a) wyznaczenie dostatecznie precyzyjnego celu (stanu), który zamierza się osiągnąć za pomocą prawa; b) ustalenie związków przyczynowych między stanem rzeczy, który stanowi cel, a stanami rzeczy, które mogą stanowić potencjalne środki realizacji tego celu; c) ustalenie, które ze środków mogą być prawnymi środkami realizacji wyznaczonego celu; d) wybór z tej grupy optymalnego środka prawnego; e) ustanowienie stosownych przepisów [1, s. 119].

Podmiot tworzący prawo może być jednostką lub całym społeczeństwem, lub pewną wybraną grupą powołaną do tego zadania. W realnej sytuacji społecznej w tworzeniu prawa biorą udział podmioty przygotowujące projekty aktów prawnych, zespoły podejmujące decyzje prawotwórcze, w wyniku których akty prawne nabierają mocy obowiązującej, oraz te, które promulgują teksty już skonstruowanych aktów prawnych [2, s. 107]. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, że z powodów praktycznych występuje tendencja do samoograniczania się społeczeństwa w zakresie działalności prawotwórczej. Na poziomie teoretycznym pewnym utrudnieniem rozważania mechanizmów społecznej partycypacji w tworzeniu prawa jest utrwalony model racjonalnego prawodawcy, który pośrednio zakłada personifikację podmiotu tworzącego prawo [2, s. 108].

Zgodnie z definicją Z. Ziemińskiego założenie racjonalności prawodawcy polega na „idealizującym, niewątpliwie kontrfaktycznym przyjmowaniu, że teksty prawne danego systemu są tworem jednego tylko, w pełni racjonalnego podmiotu, a więc konsekwentnie kierującego się określoną spójną wiedzą i określonymi ocenami, uporządkowanymi preferencyjnie [5, s. 25]. Na gruncie wykładni prawa założenie racjonalnego ustawodawcy jest domniemaniem interpretacyjnym funkcjonującym jako jedna z dyrektyw wykładni. Domniemanie interpretacyjne ma przede wszystkim ten skutek, iż zmienia ciężar argumentacji. Ciężar ten spoczywa bowiem nie na tym, kto się na domniemanie powołuje, ale na tym, kto to domniemanie kwestionuje.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że racjonalność ustawodawcy jest apriorycznym założeniem z którego wyprowadza się szereg bardziej szczegółowych reguł. Są one podmiotowymi determinantami postępowania prawodawczego, a jednocześnie postulatami kierowanymi pod adresem prawodawcy [4, s. 292]. Postulaty te odnoszą się do racjonalności, którą można wyodrębnić w płaszczyźnie językowej, systemowej, aksjologicznej, epistemologicznej, prakseologicznej. Obejmują one między innymi następujące reguły: domniemanie, że prawodawca nie stanowi norm sprzecznych; domniemanie, że prawodawca nie stanowi norm zbędnych; domniemanie, że prawodawca dąży do społecznie aprobowanych celów; domniemanie, że prawodawca liczy się z konsekwencjami empirycznymi podejmowanych decyzji (ocena skutków regulacji); domniemanie, że prawodawca dysponuje najlepszą wiedzą empiryczną.

Określenie „racjonalnego prawodawcy” jest określeniem formalnym – blankietowym, dopóki nie ustali się odpowiednio dokładnie systemu wartości i wiedzy, które owemu prawodawcy się przypisuje [3, s. 242]. „Racjonalny prawodawca” może być z punktu widzenia pewnego zakładanego stanu wiedzy i ocen „prawodawcą doskonałym” (jeśli opiera się na najlepszej dostępnej w danym okresie wiedzy oraz na ocenach uznawanych za najstuszniejsze). Może też być

wprawdzie prawodawcą racjonalnym, lecz zacofanym, gdy opiera się na wiedzy według współczesnego rozeznania błędnej, czy prawodawcą zbrodniczym, gdy ustanawia racjonalnie pomyślane przepisy, zmierzające np. do wyniszczania grup ludzkich.

Założenie racjonalności prawodawcy ma konsekwencje dla oceny aktów prawnych i ich interpretacji. Tekst aktu prawodawczego ma służyć ustawodawcy do sformułowania określonych norm postępowania świadczących o tym, że prawodawca zna i uwzględnia reguły języka danej społeczności, a jeśli od nich odstępuje odpowiednio to zaznacza, np. przez definicje legalne. Przyjmuje się, że prawodawca formułuje takie normy, które według jego wiedzy w danym układzie społecznym nadają się do tego, by wpływać na zachowanie adresatów. Nie ustanawia norm niezgodnych między sobą. Postępowanie adresatów zgodne z ustanawianymi normami prowadzi – według jego wiedzy – do rezultatów optymalnych, a w każdym razie aprobowanych na gruncie przypisywanego prawodawcy systemu wartości. Przyjmuje się hipotezę racjonalności, by dzięki niej w drodze wykładni prawa usuwać negatywne zjawiska w życiu prawnym oraz występujące w systemie prawa przepisy mętne, niespójne itd. Koncepcja racjonalnego prawodawcy zmusza interpretatora do odtworzenia z tekstu prawnego wysłowionych w nim norm prawnych jako wypowiedzi jednoznacznych, niezależnie od błędów, jakie w zakresie redagowania przepisów popełnił prawodawca faktyczny. Ma to znaczenie przede wszystkim w obszarze dotyczącym racjonalności języka, w którym wprost włącza się interwencję interpretatora w sens ustanowionego tekstu – w takim zakresie, jaki dopuszczają zaakceptowane społecznie dyrektywy interpretacyjne.

Literatura

1. Morawski L., *Podstawy filozofii prawa*, Toruń 2014.
2. Sarkowicz R., Stelmach J., *Teoria prawa*, Kraków 1998.
3. Stępień K., *W poszukiwaniu podstaw racjonalności prawa*, Lublin 2015.
4. Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2006.
5. Ziemiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980.

Dr Krystyna Ziółkowska

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie (Polska)

A BAN ON DISCRIMINATION IN THE POLISH LABOUR CODE - SOME NEW LEGAL REGULATIONS

Dyskryminacja w zatrudnieniu jest naruszeniem praw pracownika, która sprowadza się do nierównego traktowania jednostki lub grupy jednostek w porównaniu do innych podmiotów, nieznajdującego uzasadnienia z punktu widzenia sprawiedliwości opartej na równym traktowaniu wszystkich, którzy znajdują się w tej samej sytuacji [2, s.96]. Dostosowując prawo polskie do prawa europejskiego w zakresie ochrony przed dyskryminacją, ustawa z 14.11.2003 r. o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (dalej jako: nowela, ustawa) rozszerzyła obowiązujące już regulacje, stosując czasem niepotrzebnie, nigdzie niespotykane, zawyżone standardy. Ustawa zwiera liczne wady, które powinny być szybko usunięte, ponieważ mogą mieć niekorzystne skutki i stanowić barierę w stosowaniu nowych regulacji. W niniejszym opracowaniu uwaga zostanie skoncentrowana na zdefiniowanych w ustawie pojęciach: równego traktowania, dyskryminacji bezpośredniej, dyskryminacji pośredniej, molestowania i